



Sygn. akt II UK 456/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 maja 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Krzysztof Staryk

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska

w sprawie z wniosku Z. Ł.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych

o wypłatę renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 14 maja 2014 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 5 lutego 2013 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 5 lutego 2013 r., Sąd Apelacyjny oddalił apelacje wnioskodawcy Z. Ł. oraz pozwanego organu rentowego - Zakładu Ubezpieczeń Społecznych od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń

Spółecznych w O. z dnia 29 sierpnia 2011 r. w sprawie o wypłatę renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy.

W stanie faktycznym sprawy wnioskodawca odwołał się od decyzji organu rentowego z dnia 18 października 2011 r., odmawiającej wypłacenia renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. Wyrokiem z dnia 29 sierpnia 2012 r., Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał wnioskodawcy prawo do wznowienia wypłaty renty począwszy od dnia 1 stycznia 2010 r., oddalając dalej idące odwołanie. Sąd ustalił, że wnioskodawca w dniu 13 września 1978 r. uległ wypadkowi przy pracy, doznając urazu kręgosłupa, który spowodował u niego inwalidztwo drugiej a następnie pierwszej grupy. Z tytułu tego wypadku wnioskodawcy przyznano prawo do renty wypadkowej od dnia 1 stycznia 1980 r., wypłacając to świadczenie do dnia 31 marca 1989 r., tj. do wyjazdu ubezpieczonego do Niemiec. Tam od dnia 1 lutego 1993 r. otrzymywał on rentę z tytułu niezdolności do wykonywania zawodu, która nie była rentą wypadkową, gdyż zdarzenia nie uznano za wypadek przy pracy według prawa niemieckiego.

W okresie od lutego 1990 r. do listopada 2006 r. wnioskodawca występował wielokrotnie o wznowienie wypłaty renty wypadkowej i w tym zakresie jednostki organu rentowego wydawały decyzje bądź też udzielały informacji o braku podstaw do wznowienia wypłaty. Także niemiecka instytucja ubezpieczeniowa nie uwzględniła wniosków ubezpieczonego zgłoszonych w 1994 r. i w 1999 r. o rentę wypadkową, podnosząc, że zdarzenie z dnia 13 września 1978 r. nie stanowiło wypadku przy pracy z uwagi „na brak sprawczego zdarzenia wypadkowego”. W dniu 28 września 1999 r. ubezpieczony wystąpił w Polsce o wypłacenie renty wypadkowej w związku z wypadkiem przy pracy. Biuro Rent Zagranicznych ZUS decyzją z dnia 14 kwietnia 2000 r. odmówiło rozpatrzenia wniosku, wskazując że właściwą jest niemiecka instytucja ubezpieczeniowa, na podstawie umowy z dnia 9 października 1975 r. między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Republiką Federalną Niemiec o zaopatrzeniu emerytalnym i wypadkowym (Dz.U. z 1976 r. Nr 16, poz. 101 ze zm. - dalej umowa z 1975 r.), bowiem ubezpieczony w 1989 r. przesiedlił się i zamieszkuje w Niemczech. Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w W. wyrokiem z dnia 5 lipca 2000 r. oddalił odwołanie ubezpieczonego od tej decyzji. W kolejnej sprawie Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z

dnia 6 grudnia 2000 r. oddalił odwołanie ubezpieczonego o nakazanie organowi rentowemu wydania decyzji przyznającej rentę wypadkową (wniosek z dnia 28 września 1999 r.). Wobec ponownego wniosku ubezpieczonego o wypłatę renty wypadkowej z dnia 31 marca 2001 r., pozwany organ rentowy wskazał na brak podstaw do wszczęcia ponownego postępowania. Oddalając odwołanie w tej sprawie wyrokiem z dnia 22 października 2002 r., IX U .../01, Sąd Okręgowy w G. uznał, że wobec zamieszkiwania ubezpieczonego w Niemczech właściwe do rozpoznania wniosku było Biuro Rent Zagranicznych ZUS, któremu jednak nie przekazał sprawy do rozpoznania, wobec nie wskazania przez ubezpieczonego nowych dowodów. Jednocześnie ocenił, że pogorszenie stanu zdrowia ubezpieczonego w następstwie wypadku przy pracy z dnia 13 września 1978 r. było bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, wobec treści art. 7 ust. 1 i 2 umowy z 1975 r. Wyrokiem z dnia 21 lipca 2004 r., III AUa .../03, Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji i orzekł, że należna wnioskodawcy renta z tytułu wypadku przy pracy podlega wypłacie od dnia 13 maja 1998 r., a w pozostałej części oddalił jego apelację. Wyrokiem z dnia 7 marca 2006 r., I UK 349/04 (OSNP 2007, nr 3-4, poz. 53) Sąd Najwyższy uchylił wyrok Sądu drugiej instancji i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Rozpoznając sprawę ponownie, wyrokiem z dnia 12 września 2006 r. Sąd Apelacyjny uchylił wyrok Sądu Okręgowego w G. i poprzedzającą go decyzję organu rentowego (ZUS) z dnia 24 lipca 2001 r. i sprawę przekazał do rozpoznania Biuru Rent Zagranicznych ZUS w Warszawie. Następnie wniosek o wypłatę renty został przekazany do ZUS - Wydział Realizacji Umów Międzynarodowych, który decyzją z dnia 5 stycznia 2007 r. odmówił wnioskodawcy prawa do wznowienia wypłaty renty wypadkowej. Rozpoznając odwołanie wnioskodawcy od tej decyzji Sąd Okręgowy w O. wyrokiem z dnia 15 maja 2007 r., w sprawie V U .../07, oddalił odwołanie wnioskodawcy. Wyrok uprawomocnił się wobec braku skutecznie wniesionej apelacji.

W trakcie postępowania sądowego, wykonując wyrok Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 21 lipca 2004 r., ZUS decyzją z dnia 3 stycznia 2005 r. przyznał wnioskodawcy prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy od dnia 13 lipca 1998 r. oraz wypłacił należność za okres od dnia 13 maja 1998 r. do dnia 31 stycznia 2004

r. zaś, w uwzględnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2006 r., wstrzymał od dnia 1 czerwca 2006 r. wypłatę renty dla wnioskodawcy na podstawie umowy z 1975 r. i art. 84 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.). W decyzji wskazano jednocześnie, że wznowienie wypłaty świadczenia może nastąpić po ponownej zmianie miejsca pobytu i zamieszkania.

W dniu 22 października 2007 r. wnioskodawca złożył w ZUS wniosek o przywrócenie wypłacania renty inwalidzkiej w związku z wypadkiem przy pracy wstrzymanej od dnia 1 czerwca 2006 r. We wniosku podkreślił, że wstrzymanie wypłaty świadczenia jest niezgodne z prawem polskim oraz przepisami Komisji Europejskiej. Następnie w dniu 13 lutego 2008 r. wnioskodawca złożył do strony pozwanej (ZUS), pismo podtrzymujące żądanie wydania decyzji o przywrócenie wypłaty wypadkowej renty z tytułu niezdolności do pracy, wstrzymanej od 1 czerwca 2006 r. W załącznikach do tego pisma wnioskodawca dołączył decyzję ZUS z dnia 12 czerwca 2006 r. oraz wniosek kierowany do ZUS z dnia 22 października 2007 r. Decyzją z dnia 10 marca 2008 r. organ rentowy odmówił wnioskodawcy prawa do wypłaty renty wypadkowej, powołując się na art. 7 ust. 1 umowy z 1975 r. oraz na fakt przesiedlenia się na teren Niemiec w 1989 r. z jednoczesnym brakiem powrotu do Polski. Powyższej decyzji wnioskodawca nie zaskarżył. W dniu 7 stycznia 2010 r. wnioskodawca złożył ponownie wniosek o podjęcie wypłaty renty z tytułu wypadku przy pracy. Organ rentowy decyzją z dnia 21 stycznia 2011 r. odmówił wnioskodawcy, wskazując w uzasadnieniu, że z uwagi na fakt przesiedlenia się na teren Niemiec w 1989 r. i zamieszkiwania tam do chwili obecnej, właściwą do rozpatrzenia wniosku o rentę jest instytucja niemiecka. Nadto uznał, że art. 114 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm., dalej ustawa o emeryturach i rentach z FUS), wymaga do ponownego rozpoznania wniosku o świadczenie przedłożenia nowych dowodów lub ujawnienia okoliczności istniejących przed wydaniem decyzji, tymczasem - w jego ocenie - takich nowych dowodów w sprawie nie było. Decyzją z dnia 18 października 2011 r., po rozpoznaniu wniosku z dnia 7 stycznia 2010 r., organ rentowy odmówił

wnioskodawcy prawa do wypłaty renty wypadkowej, uchylając jednocześnie wcześniejszą decyzję z dnia 21 stycznia 2011 r.

Wyrokiem z dnia 12 stycznia 2012 r., V U .../11, Sąd Okręgowy w O. uznając, że pozew z dnia 27 lipca 2011 r. stanowił skargę na milczenie organu rentowego, oddalił skargę, zaś odnośnie do wniosku złożonego w styczniu 2010 r. Sąd uznał, że organ rentowy ze znacznym opóźnieniem rozpoznał ten wniosek, bowiem w trakcie niniejszego postępowania wydał decyzję z dnia 18 października 2011 r. odmawiającą ponownie prawa do wznowienia wypłaty renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy zaistniałym w Polsce w czasie, kiedy wnioskodawca podlegał ubezpieczeniu społecznemu z tytułu zatrudnienia.

Na skutek wniosku z dnia 11 stycznia 2010 r. o wznowienie wypłaty renty wypadkowej, zaskarżoną decyzją z dnia 18 października 2011 r. organ rentowy odmówił wnioskodawcy prawa do renty wypadkowej, powołując się na art. 114 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Niemiecka instytucja ubezpieczeniowa potwierdziła pismem z dnia 9 listopada 2011 r., że nic jej nie wiadomo, by wnioskodawca przeprowadził się do Polski. Zgodnie z informacją z Urzędu Meldunkowego jest on nadal zameldowany w L. W piśmie wnioskodawcy z dnia 20 marca 2008 r. - kierowanym do niemieckiej instytucji ubezpieczeniowej, a przesłanym organowi rentowemu dnia 24 listopada 2011 r., wnioskodawca oświadczył, że przyjechał do Niemiec w 1989 r. i od 2000 r. ma stałe miejsce zamieszkania w L. Wnioskodawca wskazał „nigdy nie miałem i nie mam zamiaru wyprowadzić się z Niemiec do Polski”, „mam nadzieję, że nadal będę otrzymywał z K. emeryturę dla ciężko upośledzonych w pełnej wysokości”. Wnioskodawca mieszka w Polsce i w Niemczech. Jest właścicielem mieszkania w Niemczech i w Polsce w W. W każdym roku kalendarzowym przebywa zarówno w Polsce, jak i w Niemczech. Syn i córka wnioskodawcy mieszkają w Polsce, w Niemczech ma trzech braci i siostrę. W Niemczech pobiera emeryturę, która wypłacana jest na konto w Niemczech. W W. wnioskodawca mieszka z żoną, która jest emerytką, nie pobiera świadczeń w Polsce, pobiera emeryturę w Niemczech. Razem wyjeżdżają do Niemiec i razem wracają do Polski. Wnioskodawca jest zameldowany i w Polsce

i w Niemczech, legitymuje się polskim dowodem osobistym oraz legitymacją rencisty. Jest obywatelem Polski i Niemiec.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie wnioskodawcy częściowo zasługuje na uwzględnienie, ponieważ jest on uprawniony do wznowienia wypłaty wstrzymanej renty z tytułu wypadku przy pracy na mocy art. 7 i 8 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego (Dz.U. UE L 2004.166.1 ze zm., dalej rozporządzenie 883/2004). Wnioskodawca w okresie od stycznia 2010 r., tj. od dnia złożenia wniosku o podjęcie wypłaty świadczenia, miał dwa miejsca zamieszkania - w Polsce i w Niemczech. Spełniał zatem warunki do jego wypłaty. Stanowi to podstawę do zmiany zaskarżonej decyzji i wznowienie wypłaty świadczenia od pierwszego dnia miesiąca, w którym zgłoszony został wniosek. Sąd uznał, że dalej idące odwołanie podlegało oddaleniu, ponieważ art. 135 ustawy o emeryturach i rentach z FUS nie pozwala na wypłatę świadczenia za okres wcześniejszy, niż od miesiąca, w którym złożono wniosek o wznowienie wypłaty świadczenia.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego złożyły obydwie strony.

Wyrokiem z dnia 5 lutego 2013 r., Sąd Apelacyjny oddalił obie apelacje.

Sąd uznał za bezzasadny zarzut apelacji organu rentowego, że w sprawie doszło do naruszenia art. 114 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, ponieważ wnioskodawca nie przytoczył żadnych nowych okoliczności uzasadniających wznowienie postępowania. Powołując się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 2009 r., I UK 82/09 (OSNP 2011, nr 7-8, poz. 107), w którym wskazano, że prawomocny wyrok oddalający odwołanie ubezpieczonego od decyzji organu rentowego odmawiającej ubezpieczonemu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy nie stanowi przeszkody do wystąpienia z ponownym wnioskiem o to samo świadczenie, ocenił, że podobna sytuacja ma miejsce w rozpatrywanej sprawie. W stanie prawnym, w którym wydany został wyrok Sądu Okręgowego w O. z dnia 15 maja 2007 r., nie obowiązywało rozporządzenie 883/2004. Kwestię wypłaty renty wypadkowej osobom przesiedlającym się do Niemiec regulowała umowa z 1975 r., która nie przewidywała wzajemnego transferu świadczeń. Z dniem 1 maja 2010 r. weszło w życie rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 987/2009

z dnia 16 września 2009 r. dotyczące wykonywania rozporządzenia (WE) 883/2004, dalej rozporządzenie 987/2009). Zgodnie z art. 91 rozporządzenia 883/2004, znajduje ono zastosowanie od dnia wejścia w życie rozporządzenia wykonawczego. Tym samym wniosek ubezpieczonego z dnia 11 stycznia 2010 r. o wznowienie wypłaty świadczenia winien być oceniany z uwzględnieniem przepisów art. 7 i 8 rozporządzenia 883/2004. Zgodnie z art. 7 tego rozporządzenia, świadczenia pieniężne należne na podstawie ustawodawstwa jednego lub kilku Państw Członkowskich lub na podstawie niniejszego rozporządzenia, nie podlegają jakimkolwiek obniżkom, zmianom, zawieszaniu, wstrzymywaniu lub konfiskacie z powodu tego, że beneficjent lub członkowie jego rodziny mieszkają w innym Państwie Członkowskim niż to, w którym znajduje się instytucja odpowiedzialna za ich wypłacanie. Natomiast w myśl art. 8 ust. 1 rozporządzenie zastępuje wszelkie konwencje dotyczące ubezpieczeń społecznych mające zastosowanie między Państwami Członkowskimi wchodzące w jego zakres. Pewne przepisy konwencji dotyczących ubezpieczeń społecznych zawartych między Państwami Członkowskimi przed terminem stosowania niniejszego rozporządzenia stosują się jednak nadal, pod warunkiem, że są one bardziej korzystne dla beneficjentów lub jeżeli wynikają ze szczególnych okoliczności historycznych, a ich skutki są ograniczone w czasie. Aby te przepisy nadal miały zastosowanie, są one ujęte w załączniku II. Jeżeli, z przyczyn obiektywnych, nie jest możliwe rozszerzenie niektórych z tych przepisów na wszystkie osoby, do których stosuje się rozporządzenie, to jest to określone w sposób wyraźny. Zdaniem Sądu drugiej instancji nie ulega wątpliwości, że w przypadku wnioskodawcy korzystniejsze są zapisy rozporządzenia 883/2004, które w art. 7 wykluczają wstrzymanie prawa do świadczenia w przypadku zamieszkiwania beneficjenta w innym Państwie Członkowskim niż to, w którym znajduje się instytucja odpowiedzialna za ich wypłacanie. Wnioskodawca jest zatem na podstawie art. 7 i 8 rozporządzenia 883/2004 uprawniony do wznowienia wypłaty renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy.

Sąd drugiej instancji uznał także za niezasadną apelację wnioskodawcy, uznając, że kwestia stosowania wobec niego postanowień umowy z 1975 r. została przesądzona w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2006 r., I UK 349/04. W

uzasadnieniu tego wyroku Sąd Najwyższy wyraźnie wskazał, że wypłata wnioskodawcy renty wypadkowej została wstrzymana na podstawie art. 5 i 8 wymienionej umowy, co oznacza, że prawo wnioskodawcy do wznowienia wypłaty świadczenia nie mogło być realizowane do momentu, w którym przestały obowiązywać zapisy umowy, a na jej miejsce weszły postanowienia rozporządzenia 883/2004, co nastąpiło od dnia 1 maja 2004 r.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku pełnomocnik organu rentowego, zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego – art. 7 rozporządzenia 883/2004 i art. 129 ustawy o emeryturach i rentach, poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że przepisy te stanowią podstawę prawną wznowienia wypłaty świadczenia wstrzymanego prawomocną decyzją organu rentowego lub prawomocnym wyrokiem sądu oraz art. 8 ust. 1 zdanie 2 tego rozporządzenia poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że kryterium „korzystności”, o którym mowa w tym przepisie oceniane powinno być wyłącznie w odniesieniu do uprawnień ubezpieczonego w jednym z Państw Członkowskich, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego i przekazanie sprawy sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania wraz z orzeczeniem o kosztach postępowania.

W sporządzonej samodzielnie odpowiedzi na skargę kasacyjną, wnioskodawca wniósł o nieprzyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wstępnie i porządkująco należy mieć na względzie, że spór w istocie nie dotyczy ponownego ustalenia prawa do świadczenia (art. 114 ustawy emerytalnej), skoro nie jest wątpliwe, że w sprawie prawo do renty z tytułu wypadku przy pracy zostało ustalone, natomiast jedynie jego wypłata została wstrzymana (po raz pierwszy w związku z przesiedleniem się ubezpieczonego do Niemiec w 1989 r.) Biorąc pod uwagę żądanie wnioskodawcy, wyrażone w jego wniosku z dnia 11 stycznia 2010 r., stwierdzić należy, że w istocie domaga się on wypłaty polskiej renty wypadkowej, jednocześnie („równolegle”) ze świadczeniem wypłacanym przez niemiecki organ rentowy. Innymi słowy zarówno organ rentowy jak i sądy

obu instancji błędnie zakwalifikowały żądanie wnioskodawcy, powołując się w związku z tym na błędną podstawę prawną. Sprawa dotyczy więc prawa do jednoczesnej wypłaty dwóch świadczeń, zarówno z systemu niemieckiego, jak i polskiego, co wymaga przesądzenia czy możliwa (zasadna) jest równoczesna wypłata polskiej renty wypadkowej oraz świadczenia niemieckiego.

Pamiętać przy tym należy, że Sąd Najwyższy, rozpoznając skargę kasacyjną jest związany granicami zaskarżenia, które w tym przypadku wyznaczył zarzut naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 7 rozporządzenia 883/2004 i art. 129 ustawy emerytalnej oraz art. 8 rozporządzenia 883/2004. Wprawdzie organ rentowy nie zgłosił formalnie wyodrębnionych zarzutów naruszenia prawa procesowego, w zakresie w jakim uchybienie to miało wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.), lecz należy przyjąć, że rozpoznanie zgłoszonych roszczeń (prawa do świadczenia polskiego i niemieckiego) nie jest możliwe bez ustalenia okoliczności sprawy, stąd też, mimo braku zarzutu naruszenia prawa procesowego, należy uznać, że jest on zawarty w zarzucie naruszenia prawa materialnego (przedwczesne zastosowanie prawa materialnego). Już w tym miejscu można wskazać, na zasadność zarzutu naruszenia art. 7 rozporządzenia 883/2004 i art. 129 ustawy emerytalnej zawartego w skardze kasacyjnej, bowiem przepis ten nie stanowi podstawy „wznowienia wypłaty” świadczenia w związku ze zmianą miejsca zamieszkania, dotycząc wyłącznie braku możliwości pozbawienia prawa do świadczenia wskutek skorzystania ze swobody przemieszczania się. Przepis ten jednak nie jest podstawą ustalenia prawa do świadczenia polskiego.

Biorąc pod uwagę datę wypadku przy pracy (1978 r.) warto sygnalizacyjnie przedstawić unormowania, które znajdowały zastosowanie w sprawie. Przede wszystkim należy zauważyć, że przed przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej, w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia analizowanego sporu, pomiędzy Polską i Niemcami zawarte były dwie umowy międzynarodowe: umowa z 1975 r. oraz umowa o zabezpieczeniu społecznym z dnia 8 grudnia 1990 r. (Dz.U. z 1991 r. Nr 108, poz. 468 ze zm. - dalej nazywana umową z 1990 r.). W okolicznościach sprawy oznaczało to, że organ rentowy – wobec przesiedlenia się ubezpieczonego do Niemiec – zasadnie wstrzymał wypłatę polskiej renty wypadkowej na podstawie art. 5 ust. 1 umowy z 1975 r. („Jeżeli rencista zmieni miejsce pobytu i zamieszka na

terytorium drugiego Państwa, wypłata renty będzie wstrzymana z upływem miesiąca, w którym nastąpiła zmiana miejsca zamieszkania”). Z kolei niemiecki organ rentowy przyznał ubezpieczonemu prawo do niemieckiej renty (na podstawie art. 5 ust. 2 umowy z 1975 r.), chociaż nie ustalono i nie wynika to z okoliczności sprawy, jakie było to świadczenie – jak była jego nazwa oraz jego tytuł. Zachowanie uprawnień nabytych pod rządami umowy z 1975 r. zostało podtrzymane w umowie z 1990 r. (art. 27 ust. 2 i 4 tej ostatniej umowy).

Z chwilą wstąpienia Polski do UE, zastosowanie znajdowały rozporządzenia 1408/71 Rady (EWG) nr 1408/71 z dnia 14 czerwca 1971 r. w sprawie stosowania systemów zabezpieczenia społecznego do pracowników najemnych, osób prowadzących działalność na własny rachunek i do członków ich rodzin przemieszczających się we Wspólnocie (Dz.U. UE. L. 1971.149.2), dalej rozporządzenie 1408/71 oraz rozporządzenie 883/2004. Relacja umów międzynarodowych do obu rozporządzeń była normowana w art. 6 i art. 7 rozporządzenia 1408/71. O ile art. 6 wyrażał generalną zasadę, że rozporządzenia zastępują postanowienia każdej konwencji o zabezpieczeniu społecznym, o tyle w art. 7 ust. 2 przyjęto, że w mocy pozostają określone postanowienia konwencji o zabezpieczeniu społecznym, do których Państwa członkowskie przystąpiły przed datą wejścia w życie rozporządzenia, pod warunkiem jednak, że są one korzystniejsze dla beneficjentów lub jeśli wynikają ze szczególnych okoliczności o charakterze historycznym, a ich skutek jest ograniczony w czasie, o ile są one wymienione w załączniku III. W przypadku umów pomiędzy Polską i Niemcami, w załączniku III, wskazano umowę z 1975 r., pod warunkami i zakresie określonym w art. 27 ust. 2-4 umowy z 1990 r. oraz art. 11 ust. 3, art. 19 ust. 4, art. 27 ust. 5 i art. 28 ust. 2 tejże umowy.

Z kolei po wejściu w życie nowych rozporządzeń koordynacyjnych (883/2004 oraz 987/2009), zagadnienie relacji umów międzynarodowych zostało uregulowane w art. 8 rozporządzenia 883/2004, które w tym zakresie powtarza regulację zawartą wcześniej w art. 6 i 7 rozporządzenia 1408/71, odsyłając do załącznika II, w którym w mocy – również na zasadzie korzystności – pozostaje umowa z 1975 r., zgodnie z warunkami i zakresem określonym w art. 27 ust. 2-4 umowy 1990 r. (zachowanie, na podstawie umowy z 1975 r., statusu prawnego osób, które zamieszkały na

terytorium Niemiec lub Polski przed dniem 1 stycznia 1991 r., i które nadal mieszkają na tym terytorium).

Trzeba też przypomnieć, że w art. 10 rozporządzenia 883/2004 zawarty został zakaz kumulacji świadczeń. Przepis ten stanowi, że rozporządzenie koordynacyjne nie utrzymuje prawa do kilku świadczeń tego samego rodzaju za jeden i ten sam okres ubezpieczenia obowiązkowego. Oznacza to, że nie jest możliwa realizacja świadczeń z dwóch państw członkowskich jeśli zostały one przyznane za jeden i ten sam okres - z tego samego tytułu (por. *K. Ślebzak, Koordynacja systemów zabezpieczenia społecznego, Komentarz, Warszawa 2012, s. 194*). Wcześniej zasadę tę wyrażał art. 12 ust. 1 rozporządzenia 1408/71. Kwestia ta była również normowana przez umowę z 1975 r. Jeżeli rencista zmieniał miejsce pobytu i zamieszkał na terytorium drugiego państwa, to wypłata renty była wstrzymywana z upływem miesiąca, w którym nastąpiła zmiana miejsca zamieszkania. Z kolei instytucja ubezpieczeniowa państwa, w którym rencista zamieszkał, decydowała o prawie do renty za okres od wstrzymania wypłaty renty, według obowiązujących ją przepisów (art. 5 ust. 1 i 2 umowy z 1975 r.). W tym celu instytucja miejsca zamieszkania, przy ustalaniu renty uwzględniała według obowiązujących ją unormowań okresy ubezpieczenia, okresy zatrudnienia, okresy zrównane z nimi w drugim państwie w taki sposób, jak gdyby zaistniały na terytorium pierwszego państwa (art. 4 ust. 2). Treść tego przepisu wyraźnie wskazuje, że świadczenie po przesiedleniu było ustalane za ten sam okres, co świadczenie wypłacane przed przesiedleniem.

W tym świetle istotne jest ustalenie, czy świadczenie aktualnie wypłacane w Niemczech jest świadczeniem (wypłacanym) za jeden i ten sam okres co polska renta wypadkowa.

Z ustaleń poczynionych w sprawie zakończonej wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2006 r. wynika, że ubezpieczony w Niemczech wykazywał wyłącznie okresy ubezpieczenia z tytułu bezrobocia, a po przesiedleniu otrzymywał: w 1989 r. zasiłek z tytułu bezrobocia, od 1990 r. do 1993 r. świadczenie socjalne, a od 1993 r. rentę starczą. Oznaczałoby to, że wnioskodawca nie posiada w Niemczech samodzielnych okresów ubezpieczenia, na podstawie których możliwe byłoby ustalenie prawa do renty czy emerytury

według prawa niemieckiego. Podstawowy problem związany jest jednak z faktem, że w Polsce ubezpieczony pobierał rentę z tytułu wypadku przy pracy, natomiast w Niemczech odmówiono wypłaty takiej renty, przyznając natomiast świadczenie niebędące rentą wypadkową w rozumieniu przepisów prawa niemieckiego.

Okoliczności te jednak nie zostały ustalone, tymczasem w przypadku gdyby świadczenie przyznane wnioskodawcy w Niemczech miało charakter „równoważny”, a więc zostało przyznane za ten sam okres co świadczenie polskie, nie byłoby możliwości pobierania obu świadczeń jednocześnie - wnioskodawca mógłby pobierać albo świadczenie polskie albo niemieckie. Tym samym nie jest zasadne stanowisko wnioskodawcy, że nabył on prawo do pobierania dwóch świadczeń jednocześnie, zarówno z systemu polskiego i niemieckiego, tylko dlatego, że jest zameldowany jednocześnie w Polsce i w Niemczech (i w tych krajach zamieszkuje). Potwierdza to orzecznictwo TSUE, w którym kwestia posiadania dwóch miejsc zamieszkania na potrzeby nabycia świadczeń z ubezpieczenia społecznego była już rozważana, w tym także w kontekście Polski i Niemiec (C-589/10 oraz wydany w następstwie tego orzeczenia wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 25 września 2013 r., III AUa 830/10). Trybunał stwierdził, że dla celów ustalania prawa do świadczeń na podstawie przepisów unijnej koordynacji posiadanie dwóch miejsc zamieszkania nie jest możliwe. Podobnie kwestie te regulowała umowa z 1975 r.

Jeśli chodzi natomiast o wpływ swobody przemieszczenia się na nabyte uprawnienie, to okoliczność zmiany miejsca zamieszkania przez wnioskodawcę (czy posiadania dwóch meldunków) nie może, w świetle przepisów unijnej koordynacji, prowadzić do pozbawienia go prawa do świadczenia korzystniejszego. W takim zakresie stosowanie unijnych rozporządzeń dotyczących koordynacji, także w razie powrotu do Polski, oznaczałoby, że instytucja niemiecka, nie mogłaby automatycznie wstrzymać świadczenia niemieckiego, tylko dlatego, że umowa z 1975 r. przewidywała taką możliwość. W takiej sytuacji zastosowanie znajduje bowiem art. 7 rozporządzenia 883/2004 (art. 10 rozporządzenia 1408/71), stanowiący że świadczenia pieniężne należne na podstawie ustawodawstwa jednego lub kilku państw członkowskich lub na podstawie rozporządzenia 883/2004 nie podlegają jakimkolwiek obniżkom, zmianom, zawieszeniu, wstrzymaniu lub

konfiskacie z powodu tego, że beneficjent lub członkowie jego rodziny mieszkają w innym państwie członkowskim niż to, w którym znajduje się instytucja odpowiedzialna za ich wypłacanie. Oznacza to, że umowa z 1975 r., stosowana na podstawie art. 8 rozporządzenia 883/2004 (art. 6 i 7 rozporządzenia 1408/71) mogłaby być podstawą wstrzymania świadczenia w Niemczech tylko wówczas, gdyby okazało się, że jest to dla ubezpieczonego bardziej korzystne. Jednak wobec braku powyższych ustaleń, brak podstaw do stwierdzenia czy został naruszony art. 8 rozporządzenia 883/2004. Przed oceną zasadności tego zarzutu należy przede wszystkim ustalić, czy polska renta wypadkowa oraz świadczenie niemieckie są świadczeniami tego samego rodzaju (równoważnymi) w rozumieniu art. 10 tego rozporządzenia (883/2000), a więc czy świadczenie to ma charakter świadczenia zastępującego polską rentę wypadkową. Zagadnienie „korzystności” świadczeń miałoby znaczenie w kontekście ustalenia jaki wpływ na uprawnienia wnioskodawcy na wypłatę świadczeń przez niemiecką instytucję ubezpieczeniową, będzie miało wznowienie wypłaty renty wypadkowej, bowiem sam fakt osiedlenia się w Polsce skutku takiego wywoływać nie może.

Gdyby ustalono, że świadczenie przyznane w Niemczech nie było świadczeniem równoważnym (we wskazanym wyżej rozumieniu) a wypłatę polskiej renty wypadkowej wstrzymano jedynie w związku z przesiedleniem, to wnioskodawca miałby prawo do dwóch świadczeń (renty wypadkowej polskiej oraz świadczenia niemieckiego), zaś jedyną kwestią wymagającą rozstrzygnięcia byłaby realizacja świadczeń w zbiegu na podstawie przepisów unijnej koordynacji (art. 54-55 rozporządzenia 883/2004).

Tym się kierując, orzeczono jak w sentencji, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.

O kosztach orzeczono po myśli art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c.